

L.O.27, Tramwaj, ja i Ty

Tu ru tu ru tu...

Tramwaj drzwi... zamknął, gdy... biegłem ja...

W środku Ty... stałaś jak... gdyby nic...

Tylko wiatr... wołał, że spędzimy dziś...

Spędzimy dziś najlepsze z chwil,

Gdy tylko tramwaj stanie, gdy...

Powiem ze mną idź, podaruję Ci...

Najlepsze z chwil, najlepsze z nich,

Bo warto gonić swoje sny.

Niech zakwitną tlić... zanim znowu drzwi...

Zamkną mi...drogę nim... gdzieś tam zn&#oacute;w...

Znikniesz by... jutro już wr&#oacute;cić i...

Słyszeć wiatr... woła, że spędzimy dziś

Spędzimy dziś najlepsze z chwil,

Gdy tylko tramwaj stanie, gdy...

Powiem ze mną idź, podaruję Ci...

Najlepsze z chwil, najlepsze z nich,

Bo warto gonić swoje sny.

Niech zakwitną tlić... niech zakwitną Ci...

Twoje sny... uwierz mi...

Przecież tym tramwajem jeżdę za Tobą ty

Spędzimy dziś najlepsze z chwil,

Gdy tylko tramwaj stanie, gdy...

Powiem ze mną idź, podaruję Ci...

Najlepsze z chwil, najlepsze z nich,

Bo warto gonić swoje sny.

Niech zakwitną tlić...